

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 kwietnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Andrzej Wróbel (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Halina Kiriło

w sprawie z powództwa Telekomunikacji Polskiej Spółki Akcyjnej w Warszawie przeciwko Prezesowi Urzędu Komunikacji Elektronicznej z udziałem zainteresowanej Izabeli S. o określenie warunków udostępniania, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 kwietnia 2011 r., zażalenia strony powodowej na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 25 listopada 2010 r.,

**1. oddała zażalenie,**

**2. zasądza od powoda na rzecz Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.**

### **Uzasadnienie:**

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 25 listopada 2010 r. odrzucił apelację Telekomunikacji Polskiej S.A. w Warszawie ( dalej jako „powódka”) o d wyroku Sądu Okręgowego z dnia 30 grudnia 2009 r.

Sąd Apelacyjny ustalił, że pozwany Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej złożył w ustawowym terminie wniosek o doręczenie odpisu wyroku Sądu Okręgowego wraz z uzasadnieniem. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem

został doręczony pozwanemu oraz powodowi. W dniu 16 lutego powódka nadała apelację w polskiej placówce pocztowej operatora publicznego.

Sąd Apelacyjny zważył, że apelacje wnosi się w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku wraz z uzasadnieniem, a jeżeli strona nie zażądała uzasadnienia wyroku w terminie tygodniowym od dnia ogłoszenia sentencji, termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin do żądania uzasadnienia (art. 369 § 2 k.p.c. Doręczenie z urzędu stronie uzasadnienia wyroku nie powoduje zatem, iż termin ten liczony jest od dnia doręczenia wyroku z uzasadnieniem, lecz z uwagi na jednoznaczna treść powyższego przepisu, termin dwutygodniowy biegnie od dnia, w którym upłynął termin do żądania uzasadnienia. Wyrok został ogłoszony w dniu 30 grudnia 2009 r., wobec czego – zdaniem Sadu Apelacyjnego – ostatnim dniem do złożenia apelacji był 20 stycznia 2010 r., zaś powód dokonał tego w dniu 16 lutego 2010 r., a więc po terminie.

Powódka zaskarżyła powyższe postanowienie Sadu Apelacyjnego w całości zażaleniem, w którym zarzuciła zaskarżonemu postanowieniu naruszenie prawa procesowego, tj. art. 373 w związku z art. 370 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie przez uznanie, że apelacja została wniesiona po upływie przepisanej terminu, podczas gdy apelacja została złożona w terminie oraz art. 369 § 2 poprzez niewłaściwe zastosowanie tego przepisu i uznanie, że apelacja była spóźniona, podczas gdy na skutek niezawiadomienia powódki o terminie rozprawie przed Sądem pierwszej instancji, na której został wydany wyrok Sadu Okręgowego, termin do złożenia apelacji nie otworzył się dla powódki z dniem ogłoszenia tego wyroku, lecz z dniem doręczenia przez Sąd Okręgowy wyroku wraz z uzasadnieniem, a także art. 45 ust. 1 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP poprzez wydanie postanowienia o odrzuceniu apelacji pozbawiającego powódkę możliwości merytorycznego rozpatrzenia sprawy w postępowaniu dwuinstancyjnym, mimo złożenia przez powódkę środka zaskarżenia z zachowaniem przepisanej terminu.

Wskazując na powyższe powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości lub o uchylenie zaskarżonego postanowienia przez Sąd Najwyższy w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie ma usprawiedliwionych podstaw.

Apelacje wnosi się w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku wraz z uzasadnieniem, a jeżeli strona nie zażądała uzasadnienia wyroku w terminie tygodniowym od dnia ogłoszenia sentencji, termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin do żądania uzasadnienia ( art. 369 § 2 k.p.c). Prawidłowy jest zatem pogląd Sądu Apelacyjnego, że doręczenie z urzędu stronie uzasadnienia wyroku nie powoduje zatem, iż termin ten liczony jest od dnia doręczenia wyroku z uzasadnieniem, lecz z uwagi na jednoznaczna treść powyższego przepisu, termin dwutygodniowy biegnie od dnia, w którym upłynął termin do żądania uzasadnienia.

Skarżąca twierdzi, że wskutek niezawiadomienia jej o rozprawie na której zapadł zaskarżony apelacją wyrok Sądu Okręgowego, termin do wniesienia odwołania biegnie od dnia doręczenia jej z urzędu przez Sąd Okręgowy powyższego wyroku z uzasadnieniem. Pogląd ten nie jest trafny wobec jednoznacznej treści przepisu art. 369 § 2 k.p.c., z którego wynika, że apelacja powinna być wniesiona w terminie ściśle określonym w powyższym przepisie. Z akt sprawy wynika, że po pierwsze – pełnomocnik skarżącej nie został powiadomiony o terminie rozprawy, po drugie – odpis wyroku Sądu Okręgowego doręczono skarżącej dnia 2 lutego 2010 r., po trzecie – skarżąca wniosła apelację od powyższego wyroku dnia 16 lutego 2010 r.

Biorąc powyższe pod rozwagę należy stwierdzić, że niezawiadomienie pełnomocnika skarżącej o terminie rozprawy nie powoduje, iż termin do wniesienia apelacji od wyroku Sądu Okręgowego zapadłego na rozprawie w dniu 30 grudnia 2010 r. biegnie od dnia doręczenia skarżącej odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem przez Sąd z urzędu. Termin dwutygodniowy do wniesienia apelacji biegnie bowiem albo od doręczenia stronie skarżącej wyroku wraz z uzasadnieniem, jeżeli strona zażądała uzasadnienia wyroku w terminie tygodniowym od dnia ogłoszenia sentencji, albo termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin do żądania uzasadnienia. Niesporne jest, że skarżąca nie żądała

uzasadnienia wyroku wraz z uzasadnieniem, a zatem termin do wniesienia apelacji upłynął dla skarżącej z dniem z dniem 6 lutego 2010 r., a zatem z dniem, w którym upłynął termin do żądania uzasadnienia. Powódka o zaskarżonym wyroku dowiedziała się z dniem 2 lutego 2010 r., a zatem najpóźniej do dnia 9 lutego 2010 r. pełnomocnik skarżącej powinien był wnieść apelację wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do jej wniesienia ( art. 169 § 1-3 k.p.c.). Skoro skarżący zaniechał dokonania tych czynności w przepisany ustawowo terminie, wnosząc apelację bez równoczesnego wniosku o przywrócenie terminie dla dokonania tej czynności, dopiero z dniem 16 lutego 2010 r., to należy przyjąć, że apelacja powódki została złożona po terminie.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.